

Grabińska, Joanna

Zarys rozwoju oświaty rolniczej w Polsce do 1939 roku

Szkice Podlaskie 12, 81-86

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Joanna Grabińska
Instytut Pedagogiki Akademii Podlaskiej w Siedlcach

ZARYS ROZWOJU OŚWIATY ROLNICZEJ W POLSCE DO 1939 ROKU

Oświata rolnicza to wielki obszar problemowy, leżący w sferze dyscypliny naukowej, jaką jest pedagogika rolnicza. Ogólnie definicja pedagogiki rolniczej może być ujęta trzema słowami: „wychowanie do pracy w rolnictwie”. Rozwijając, chodzi o wychowanie człowieka, który dzięki swojej postawie etycznej, motywacji działania, kwalifikacjom ogólnokształcącym i zawodowym będzie wpływał na podnoszenie poziomu gospodarki rolnej i kultury na wsi.

W każdym okresie historycznym rozwój narodu warunkowany jest poziomem wykształcenia i świadomości ludzi. Rozumiano tę prostą zależność już w pierwszym okresie naszych dziejów, kiedy to zadania edukacyjne realizowane były na dworach królewskich i książęcych. Pierwszymi nauczycielami byli zakonnicy.

Na przełomie wieku XI i XII powstawały pierwsze szkoły przy kościołach katedralnych.

Jedyną instytucją, która wówczas obejmowała cały kraj, był Kościół. W wieku XII było ok. 800 parafii, natomiast pod koniec wieku XIII liczba ich wzrosła do 6000. Duchowni byli inspiratorami powszechnej oświaty. Masowo przy parafiach powstawały szkoły parafialne. Do końca XVII wieku były one jedynymi placówkami oświatowo-wychowawczymi w środowiskach wiejskich. Powstało ich 4000.

Od XIII w. w ramach sieci szkół kościelnych powstawały też szkoły kapitulne, kolegiałne i zakonne. Kształciły one zarówno duchownych, jak i świeckich. W strukturze przekazywanej wiedzy istotne miejsce zajmowały treści wychowawczo-patriotyczne oraz agrarne.

W XVII wieku przy niektórych parafiach powstawały również gimnazja i kolegia jezuickie. Dzieci chłopów w wyjątkowych przypadkach miały możliwość nauki w tych szkołach.

Z wielu dokumentów archiwalnych i zapisów historycznych, o których pisze T. Wieczorek wynika, że genezy kształcenia rolniczego należy doszukiwać się w XVIII w. Józef i Kazimierz Czartoryscy, dla których wzorem była myśl filozoficzna fizjokratów francuskich, z punktu widzenia historyków widziana jako filozofia agrarna, założyli swoją szkołę dla ekonomów i administratorów. W 1721 roku Maria Sobieska, synowa króla Jana III Sobieskiego erygowała szkołę dla dziewcząt. W latach 1773 -1794 szerokie działania na rzecz stworzenia oświaty rolniczej w Polsce zauważamy w pracach Komisji Edukacji Narodowej. Komisja wprowadziła projekt uczenia rol-

nictwa we wszystkich typach szkół a więc w podstawowych oraz wydziałowych - średnich. Niestety, brak nauczycieli, jak też podręczników uniemożliwił wprowadzenie nauczania rolnictwa w wielu szkołach głównych i parafialnych. Hugo Kołłątaj żyjący w latach 1750-1812, jako rektor Akademii Krakowskiej chciał powołać katedrę rolnictwa oraz zorganizować w Ujazdowie Instytut Rolnictwa, w którym można by kształcić nauczycieli do szkół rolniczych. Inicjatywa Kołłątaja nie została zrealizowana ze względu na brak odpowiednio przygotowanych kadr.

Okres rozbiorów spowodował istotne zniszczenie dorobku w zakresie kształcenia rolniczego.

Pierwszą w historii publikacją ukazującą badanie pracy ludzkiej ze szczególnym uwzględnieniem aspektów humanistycznych, był *Rys ergonomii*. Dzieło to zostało napisane w 1857 r. przez profesora Wojciecha Jastrzębowskiego w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa (b. Instytut Agronomiczny) w Marymoncie pod Warszawą. Również pod koniec XIX wieku pojawiły się na ziemiach polskich w zaborze austriackim i pruskim zorganizowane formy oświaty rolniczej. Na początku XX w. już we wszystkich zaborach nastąpił pewien rozwój szkolnej i pozaszkolnej oświaty rolniczej.

Spośród najbardziej zasłużonych dla oświaty rolniczej końca XIX w. należy wymienić Jadwigę Dziubińską, Józefa Mikułowskiego-Pomorskiego, Wiktora Bronikowskiego, Stefana Moszczeńskiego i Zygmunta Kobylińskiego¹. Wówczas powstała koncepcja założeń organizacyjno-programowych szkoły rolniczej, koncepcja modelu ludowej szkoły rolniczej, powstały teoretyczne podstawy działalności przysposobienia rolniczego oraz tworzenia nowoczesnej uczelni rolniczej i systemu oświaty rolniczej. Uzasadniono znaczenie oświaty rolniczej i służby rolnej dla rozwoju rolnictwa, jak też rozumiano jak wielką rolę odgrywa kształcenie praktyczne w procesie wychowania do zawodu rolniczego.

W roku 1918 w Warszawie powstała Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego. Wykształciła się ona z Wydziału Rolnego Towarzystwa Kursów Naukowych (lata 1906-1911), a następnie z Kursów Przemysłowo-Rolniczych (1911-1916) i Wyższej Szkoły Rolniczej (1916-1918).

Od chwili powstania SGGW problematyką wychowania do pracy w rolnictwie zajmowali się Władysław Grabski i Wiktor Bronikowski. Sądzę, że dla współczesnych pracowników nauki, nauczycieli szkół rolniczych i działaczy oświatowych powinna być znamieną definicją agronomii społecznej W. Bronikowskiego. „Agronomia społeczna jest to wychowawczo-oświatowe oddziaływanie na rolnika przez odpowiednie instytucje i działaczy, mające wespół z innymi środkami polityki gospodarczej wpływać na

¹ T. Wieczorek, *Historia szkolnictwa rolniczego w Polsce*, skrypt SGGW, Warszawa 1976 s. 17.

kierunki podniesienia ludności rolniczej na wyższy stopień kultury materialnej, społecznej, a w pewnym stopniu duchowej². Tak rozumiana agromonia społeczna od 1927 roku była treścią wykładów w SGGW, a w okresie międzywojennym elementem działalności izb rolniczych, kółek rolniczych i instruktorów samorządu wiejskiego.

Świadomość i przygotowanie ludności wiejskiej do pracy zależało przede wszystkim od możliwości kształcenia w niższych szkołach rolniczych. Po roku 1918, czyli po odzyskaniu niepodległości, w II Rzeczypospolitej w obrębie byłego Królestwa Polskiego było zaledwie 16 szkół rolniczych, a na pozostałych terenach – 17. Średnio liczba szkół zmniejszyła się o 50%. Znamienny w dziejach naszego narodu rozwój szkolnictwa rolniczego nastąpił po wejściu w życie, 9 lipca 1920 roku, ustawy o ludowych szkołach rolniczych³. Zobowiązała ona ówczesne Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Publicznych oraz samorząd terytorialny i gospodarczy do stworzenia w okresie 20 lat po dwie szkoły (jednej męskiej i jednej żeńskiej) w każdym powiecie. Z kolei niezależna uchwała sejmowa stanowiła, że na rzecz oświaty rolniczej ma być przyznanych 245 ośrodków rolnych. Rząd zobowiązany był do pomocy w urządzaniu szkoły i gospodarstwa szkolnego poprzez przydział gruntów i bezzwrotną zapomogę wynoszącą 25% ogólnych nakładów na organizację szkoły i długoterminową pożyczkę państwową w wysokości 50% ogólnych nakładów na budowę i wyposażenie szkoły. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 3%. Budowa i rozbudowa placówek leżała w gestii samorządów terytorialnych⁴. Ludowe szkoły rolnicze dzieliły się na publiczne oraz prywatne⁵. Głównym ich celem było przygotowanie rolników do prowadzenia własnego gospodarstwa rolnego oraz kształtowanie świadomości w duchu patriotyzmu. Najpierw były to szkoły 11-miesięczne, a potem również i półtoraroczne (typu szkoły w Pszczelinie)⁶. W szkołach tych program nauki był zsynchronizowany z sezonami prac w gospodarstwie tak, by młodzież mogła wiązać treści teoretyczne z praktyką rolniczą. Dodam, że z założenia przy każdej szkole powstawał internat. Niektóre szkoły prowadziły dodatkowo kursy dwuzimowe pięciomiesięczne i w wyjątkowych przypadkach dwu- i trzyletnie. Istotne znaczenie w upowszechnianiu wiedzy i postępu rolniczego miała trzymiesięczna żeńska szkoła wędrowna, której celem było przygotowanie dziewcząt do życia spo-

² T. Wieczorek: *Pionierzy pedagogiki rolniczej w Polsce*, IWZZ, Warszawa 1991, s. 222.

³ W. Bronikowski: *Agromonia społeczna*, *Encyklopedia nauk politycznych*, z. 1, Warszawa 1936, s. 42-44.

⁴ J. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski: *Historia gospodarcza Polski XIX i XX w.*, Warszawa 1984, s. 163.

⁵ K. Odyniecki: *Wspomnienia nauczyciela szkoły rolniczej*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1965, nr 1, s. 66.

⁶ „Dziennik Ustaw RP”, 1920, nr 62, poz. 398.

łeczno-kulturalnego i rozbudzenie zamiłowania do nauki⁷.

Według danych Rocznika Gospodarskiego⁸ w 1938 roku było 165 szkół ludowych w tym 153 rolnicze, 9 ogrodniczych i 3 leśne. Analiza ich rodzaju wykazała, że spośród tych 165 szkół 97 stanowiły szkoły roczne (49 męskie i 48 żeńskich), 29 dwuzimowe (tylko męskie), 22 wędrownie (5 męskich i 17 żeńskich), 6 dwuletnie (4 męskie i 2 żeńskie). Inne szkoły ludowe ograniczały się do liczby jedenastu (chmielarska, drobiarska oraz szkoły leśne i mleczarskie). Poza niższymi szkołami rolniczymi krzewieniem oświaty na wsi od 1926 roku zajmowało się pozaszkolne przysposobienie rolnicze. Zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 1932 roku 11-miesięczne szkoły ludowe zostały przekształcone na szkoły przysposobienia rolniczego. Dane z 1939 roku wskazują, że była to najbardziej popularna forma wśród społeczności wiejskich, albowiem wtedy było już ponad 9,5 tys. zespołów, w ramach których kształciło się około 100 tys. osób.

Z danych Rocznika Gospodarki Towarzystwa Oświaty Rolniczej wynika, że w okresie II Rzeczypospolitej powstawały również uniwersytety ludowe. Była to następna forma pozaszkolnej oświaty rolniczej. W 1938 roku było ich 15. Program uniwersytetów ludowych obejmował zagadnienia humanistyczne, a wśród nich kultywujące idee patriotyczne oraz, najistotniejsze z punktu widzenia praktyki prowadzenia gospodarstwa, zagadnienia rolnicze. Z reguły kształcenie w uniwersytecie ludowym trwało 11 miesięcy.

W II Rzeczypospolitej rozwijało się również średnie szkolnictwo rolnicze. W 1939 roku było w Polsce 18 średnich szkół rolniczych, w tym 10 liceów i 8 gimnazjów⁹. Należy dodać, że licea rolnicze powstawały dopiero od 1932 roku, czyli po wejściu w życie ustawy szkolnej, która zapewniała drożność kształcenia rolniczego. Najpierw po odzyskaniu niepodległości powstawały średnie szkoły rolnicze pod nadzorem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Po 10 latach, czyli w 1928 roku, nadzór nad średnim szkolnictwem rolniczym przejęło Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych, a następnie w 1932 roku, po wprowadzeniu ustawy szkolnej, ponownie Ministerstwo Wyznań. Ukończenie szkoły średniej nie stwarzało możliwości kontynuowania nauki na studiach wyższych, stąd w cytowanej ustawie z 1932 roku przewidziano przekształcanie szkół średnich w licea. Należy podkreślić, że najsilniejszą stroną kształcenia rolniczego, zarówno w szkołach niższych jak i średnich, było przygotowanie praktyczne.

⁷ W. Miśkiewicz: *Ewolucja form i metod kształcenia rolniczego w Polsce na poziomie niższym*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”, 1965, nr 1, s. 44.

⁸ T. Wieczorek: *Historia szkolnictwa rolniczego w Polsce*, skrypt SGGW, Warszawa 1976, s. 146.

⁹ K. Raclawski: *Rozwój oświaty rolniczej w Polsce*, Warszawa 1998, s. 23.

Krzewieniem oświaty rolniczej i podnoszeniem kultury zajmowały się również w okresie międzywojennym organizacje oraz zrzeszenia ziemian i chłopów, jak towarzystwa rolnicze (pierwsze – Królewskie Towarzystwo Gospodarczo-Rolnicze powstało w 1810 roku, drugie – Hrubieszowskie Towarzystwo Rolnicze o charakterze spółdzielczym założył Stanisław Staszic w 1816 roku), kółka rolnicze (pierwsze powstało w Piasecznie na Pomorzu w 1862 roku, drugie w Dolsku), izby rolnicze (pierwsze powstały w zaborze pruskim po wprowadzeniu ustawy z 1894 roku). Z innych organizacji rolniczych na uwagę zasługują działające spółki handlowe, tzw. „rolniki” (pierwsze powstały z inicjatywy ks. Piotra Wawrzyniaka w 1900 roku). Działały również kasy spółdzielcze typu Raiffeisena (pierwszą kasę założył Franciszek Stefczyk w 1899 roku). Kasy te przez cały czas były wzorem demokratycznego działania i środkiem przeciwdziałającym lichwie. Składki płacone przez jednych włościan mogły bowiem służyć innym stojącym na krawędzi ubóstwa współziomkom, a w efekcie wszyscy członkowie kasy na tym zyskiwali. Może ten wzór należałoby zastosować dzisiaj?

Wszystkie formy pozaszkolnej oświaty rolniczej poprzez działania wychowawczo-oświatowe –ukazywanie ideałów, wzorów, rozwijanie zdolności, uczenie lepszych sposobów wykonywania prac w gospodarstwie rolnym oraz prac w gospodarstwie domowym, pielęgnowanie uczuć patriotycznych m.in. poprzez uczestnictwo w kulturze miały doprowadzić do podniesienia ludności rolniczej na wyższy stopień kultury materialnej, społecznej i duchowej.

W praktyce upowszechnianie wiedzy i postępu w rolnictwie odbywało się poprzez:

- organizowanie przykładowych gospodarstw, a następnie prezentowanie rolnikom ich osiągnięć będących wynikiem zastosowania najnowszej wiedzy;
- organizowanie wystaw rolniczych ukazujących najlepsze osiągnięcia gospodarcze i kulturalne;
- organizowanie krótkoterminowych kursów o tematyce związanej z realnymi potrzebami terenu;
- upowszechnianie fachowego piśmiennictwa rolniczego.

W okresie międzywojennym istniały cztery średnio-wyższe szkoły rolnicze, takie jak: we Lwowie – kursy ziemiańskie, prowadzone przez związek ziemian, w Cieszynie – Wyższa Szkoła Gospodarstwa Wiejskiego, w Snopkowie koło Lwowa – Główna Szkoła Gospodarcza Żeńska oraz w Poznaniu – Państwowa Szkoła Ogrodnictwa. Dwie ostatnie były szczególnie znamienne, gdyż przygotowywały nauczycieli do szkół rolniczych. W okresie międzywojennym była tylko jedna typowa uczelnia rolnicza – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, w której młodzież uczyła się na trzech wydziałach: rolniczym, leśnym i ogrodniczym. Poza tym kadry

dla rolnictwa z wyższym wykształceniem przygotowywano w innych wyższych uczelniach. We Lwowie miało to miejsce w Akademii Medycyny Weterynaryjnej. W Politechnice Lwowskiej tak, jak i w Poznańskiej był Wydział Rolniczo-Leśny. Lekarzy weterynarii przygotowywano poza tym na Wydziale Weterynaryjnym na Uniwersytecie Warszawskim. Na Uniwersytetach: Poznańskim i Lwowskim były wydziały rolniczo-leśne, a w Krakowie i Wilnie - wydziały rolnicze. Rozwój oświaty rolniczej warunkowany był z jednej strony sytuacją społeczno-demograficzną, a z drugiej gospodarczo-ekonomiczną.

Ludność mieszkająca na wsi stanowiła około 70% ogółu ludności, a około 64% utrzymywało się z pracy na roli¹⁰. Widziano jaskrawo potrzebę kształcenia rolniczego, ale trudna sytuacja gospodarczo-ekonomiczna kraju wpłynęła na to, że potrzeby oświatowe wsi postawiono na dalszym planie. Niemniej należy podkreślić, że samorzady dołożyły wszelkich starań, aby braki możliwości kształcenia rolników w systemie oświaty szkolnej były rekompensowane przez wspieranie rozwoju pozaszkolnych form oświaty rolniczej. Największą rolę w rozbudzaniu świadomości oraz krzewienia oświaty i kultury na wsi odegrało pozaszkolne przysposobienie rolnicze¹¹.

Czy dzisiaj możemy czerpać doświadczenia z okresu międzywojennego? Z pewnością tak, mimo że czasy się zmieniły.

Wobec bardzo niepokojącej, utrzymującej się od lat sytuacji w oświacie rolniczej (aż 45 % czynnych zawodowo rolników ma wykształcenie podstawowe lub niepełne podstawowe), należało by zwrócić baczną uwagę na oświatę rolniczą. Oczywiście jej formy, jak i treści przekazywane rolnikom powinny być dostosowane do aktualnych oczekiwań rolników i potrzeb wsi polskiej.

Bez wątpienia tak jak przed wojna w ramach oświaty pozaszkolnej należałoby upowszechniać potrzebną rolnikom wiedzę oraz wpływać na wyższy poziom kultury duchowej, społecznej i materialnej - ale to już następne obszernie zagadnienie.

¹⁰ E. Gajda: *Analiza sieci szkolnictwa rolniczego w Polsce*, Brwinów 1981.

¹¹ T. Wiczorek: *Zarys dziejów szkolnictwa rolniczego w Polsce do 1939 r.*, Warszawa 1968.